

TERESA WOLIŃSKA  
 Uniwersytet Łódzki  
 Katedra Historii Bizancjum

## Sittas — wódz Justyniana

Jednym z najbardziej zaufanych ludzi Justyniana I w początkowym okresie jego panowania, a zarazem jedną z najważniejszych osobistości w Bizancjum, był bez wątpienia Sittas. Uzdolnienia tego wybitnego wodza porównuje się z talentem Belizariusza, od którego był niewiele starszy i z którym prawie równocześnie rozpoczął karierę. Niskie pochodzenie nie przeszkodziło mu w osiągnięciu najwyższych zaszczytów, nie tylko na polu wojskowym<sup>1</sup>. Jako *magister militum praesentalis* był najwyższym rangą dowódcą wojskowym w państwie<sup>2</sup>. Dzięki małżeństwu z Komito, starszą siostrą cesarzowej Teodory, spowinowacił się z rodziną cesarską<sup>3</sup>.

Mimo ogromnych zasług i bardzo wysokiej pozycji w państwie, Sittas jest dla nas postacią bardzo tajemniczą. Niewiele wiemy o jego pochodzeniu i początkach kariery. Tak naprawdę nie mamy pewności nawet co do jego imienia. Występuje ono w źródłach w bardzo zróżnicowanych formach: a) Σίττας<sup>4</sup>, b) Ζίττας<sup>5</sup>,

<sup>1</sup> A. A. Czekałowa, *Narod i senatorskaja aristokracija Konstantinopola w VI wieku*, „Wizantijskij Wriemiennik”, t. XXXII, 1971, s. 25.

<sup>2</sup> Joannis Malalae *Chronographia*, Bonnae 1831, s. 465 [dalej: Malalas], A. Demandt, *Die Spätantike. Römische Geschichte von Diocletian bis Justinian*, München 1989, s. 200; E. Stein, *Histoire du Bas Empire*, przeł. J.–R. Palanque, t. II: *De la disparition de l'Empire d'Occident à la mort de Justinien*, Paris–Bruxelles, 1959, cz. 2, s. 291; E. Stein, *Sittas*, [w:] *Realencyclopädie der klassischen Altertumswissenschaft* [dalej: RE], t. III/A/1, Stuttgart 1927, kol. 403–409; J.L. Teall, *The Barbarians in Justinian Armies*, „Speculum”, t. XL, 1965, s. 298.

<sup>3</sup> Cedreni *Historiarum compendium*, wyd. I. Bekker, t. I, Bonnae 1838, s. 643 [dalej: Cedrenus]; Malalas, XVIII, 10, s. 430; Theophanes Confessor, *Chronographia*, A.M. 6020, wyd. C. de Boor, t. I, CSHB, t. XXVIII, Leipzig 1883, s. 175 [dalej: Theoph.]; Procopii Caesariensis, *Opera omnia*, wyd. J. Haurry, corr. G. Wirth, vol. III: *Historia quae dicitur arcana*, Leipzig 1963, 9, 3, 9 [dalej: Anecd.]; E. Stein, *Sittas*, 404 ff; A. Demandt, op. cit., s. 200; J. R. Martindale, *Comito*, [w:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, t. III A, s. 329 [dalej: PRLE]; E. Stein, *Histoire*, s. 470.

<sup>4</sup> Procopii Caesariensis, *Opera omnia*, wyd. J. Haurry, corr. G. Wirth, vol. I–II: *De Bellis*, lib. I, 12, 20, 22; I, 15, 3 i in.; Leipzig 1962–1963 [dalej: B.]; *Historia Ecclesiastica Zachariae Rhetori vulgo adscripta*, lib. IX, cap. 6, wyd. E.W. Brooks, Lovanii 1924, s. 67 [dalej: Zach.].

<sup>5</sup> Malalas XVIII, 10, s. 430.

c) Τζίττας<sup>6</sup>, d) Ζίττας<sup>7</sup>, e) Τζίτας<sup>8</sup>, f) Tzitta<sup>9</sup>, g) Zetas<sup>10</sup>. Możliwe, że do męża Komito należała pieczęć z legendą Τζίττα στρατηλάτων, obecnie znajdująca się w Berlinie<sup>11</sup>. Podkreślić trzeba, że różnice w pisowni imienia wodza występują nawet w prawodawstwie cesarskim, a także u Prokopiusza z Cezarei<sup>12</sup>. Na tym jednak nie koniec. W żywocie św. Teodora czytamy o powierzeniu dowództwa: στρατηγῶ **Οὐρσικίῳ**, ἀνδρὶ γε πάνυ ὄντι περὶ τα πολεμικὰ ἱκανώτατον, ὄν διὰ τὰ περιδέξιον τῆς μονομαχίας βασιλεὺς Ἰουστινιανῶς **ἔξευξεν αὐτῷ γυναῖκα τὴν ἀδελφὴν Θεοδώρας τῆς ἀγούστης, ὀνόματι Κομιτῶ**<sup>13</sup> [podkreślenia moje — T.W.]. Ponieważ skądinąd wiemy, że mężem Komito był Sittas, pojawia się pytanie, czy można utożsamiać te dwie postaci. W cytowanym tekście imię Ursycjusza występuje w towarzystwie imienia Belizariusza w kontekście działań wojennych prowadzonych przeciwko Persom w okolicach Dary. Biorąc pod uwagę fakt, że imię Ursycjusz nie występuje w innych źródłach, należy sądzić, że w istocie chodzi o Sittasa. Identyfikacja ta w zasadzie nie budzi wątpliwości. Pozostaje jednak pytanie, dlaczego autor żywota św. Teodora nazywa wodza imieniem innym, niż wszystkie pozostałe źródła.

Tekst „Vita Theodore” powstał między VII a IX w., przy czym jego wydawca, Sz. Łopariew, skłonny jest datować go na drugą połowę IX w.<sup>14</sup> Jego bohater to Teodor, którego niektórzy badacze identyfikują z wujem cesarzowej Teodory<sup>15</sup>.

<sup>6</sup> *Novella 22*, [w:] *Corpus Iuris Civilis* [dalej: CIC], t. III: *Novellae*, recogn. R. Schoell, Berolini 1954, s. 187 [dalej: Nov.]; Malalas, XVIII, 60, s. 465; Procopii Caesariensis, *Opera omnia*, wyd. J. Haurry, corr. G. Wirth, vol. IV: *De aedificiis*, III, 6, 6, Leipzig 1964 [dalej: *Aed.*]. Podkreślić jednak trzeba, że w bońskim wydaniu *De aedificiis* [Procopius, *De aedificiis*, Bonnae 1838] w cytowanym miejscu mamy formę Τζίττα. Sądzić należy, że do różnic w poszczególnych rękopisach dzieła Prokopiusza swoją cegiełkę dołożyli kopiści.

<sup>7</sup> Malalas XVIII, 66, s. 470.

<sup>8</sup> Theoph. A.M. 6020, s. 175; Cedrenus, s. 643.

<sup>9</sup> Marcellini, v.c. comitis *Chronicon*, Addit. ad a. 535, wyd. Th. Mommsen, MGH, Auctores Antiquissimi, [dalej: AA], t. XI, 1894, s. 104 [= *The Chronicle of Marcellinus*, transl. B. Croke, Sydney 1995] [dalej: Marcellin].

<sup>10</sup> *Codex Iustinianus I*, 29, 5, CIC, t. 2, recogn. P. Krueger, Berolini 1954, s. 82 [dalej: CJ].

<sup>11</sup> C. Sode, *Byzantinische Bleisiegel in Berlin*, t. II, Bonn 1997, no 208, s. 57–58.

<sup>12</sup> Cf. przyp. 4, 6, 10. Jest to o tyle znamienne, że zarówno Prokopiusz, jak i Justynian, na którego polecenie skrybowie spisywali dokumenty prawne, osobiście znali wodza.

<sup>13</sup> *Żyćie św. Teodora Chorskago*, cap. 4, wyd. Sz. Łopariew, „Zapiski Klasykowskiego Otdielenia Imperatorskogo Russkogo Archeologičeskogo Obsčestva”, t. I, 1904, s. 3 [dalej: *Żyćie*].

<sup>14</sup> Sz. Łopariew, *Wwiedienie*, [w:] *Żyćie*, s. VII.

<sup>15</sup> Brat matki Teodory (Ch. Diehl, *Théodora, impératrice de Byzance*, Paris 1937, s. 155; Sz. Łopariew, *Wwiedienie*, [w:] *Żyćie*, s. III). Autor ten (*Wwiedienie*, [w:] *Żyćie*, s. XI–XII) identyfikuje go z dowódcą (*dux*) znanym z „Żywotu św. Saby” Cyryla ze Scytopola (*Vita Sabae*, cap. 70) i z: Malalas, lib. XVIII, 35 s. 446–447. Z kroniki Malalasa korzystał autor *Vita Teodora* (Sz. Łopariew, *Wwiedienie*, [w:] *Żyćie*, s. XII). Według Ch. Diehla Teodor był patrycjuszem, bliskim doradcą Justyniana i przewodniczył senatowi konstantynopolitańskiemu.

Gdyby to przypuszczenie było słuszne, można by było podejrzewać, że w klasztorze przechowano wiedzę o krewnych i powinowatych świętego, powszechnie niedostępną. Z takiego właśnie ustnego przekazu autor „Vita” mógł zaczerpnąć imię „Ursuk”. Zapewne na tej podstawie Nikolai Adon z wysunął przypuszczenie, że „Sittas” to przydomek męża Komito, którego prawdziwe imię brzmiało Ursuk, zaś Ursycjusz stanowi jego zlatynizowaną wersję<sup>16</sup>.

Jednak brak jakichkolwiek dowodów na prawdziwość tej tezy. Przede wszystkim wcale nie jest pewne, że Teodor był spokrewniony z cesarzową<sup>17</sup>. Nie potwierdzają tego źródła z VI w., współczesne wydarzeniom. Ponadto, chociaż nie można całkowicie podważyć wiarygodności „Żywota”, zawarte w nim informacje nie zawsze są zgodne z tym, co wiemy z innych źródeł<sup>18</sup>. U Prokopiusza, który osobiście znał Sittasa, nigdzie nie znajdujemy sugestii, jakoby używane przez niego imię było przydomkiem. Jest to tym bardziej znamienne, że bizantyński dziejopis bardzo chętnie dzielił się wiedzą na temat pochodzenia etnicznego i powiązań rodzinnych swych bohaterów. Co jeszcze ważniejsze, w oficjalnych dokumentach używane było imię Τζίττας<sup>19</sup> (tak w nowelach cesarskich) lub Zetas<sup>20</sup> (w łacińskim tekście Kodeksu Justyniana). Obie wersje, zapisane zapewne „ze słuchu” przez cesarskich skrybów, mocno się różnią, są jednak odmianami imienia „Sittas”, a nie „Ursuk”.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że przydomki zazwyczaj określają jakąś cechę (fizyczną lub charakterologiczną) osoby, której dotyczą. Logiczne wydaje się, że tak samo winno być w przypadku Sittasa. Tymczasem żaden z badaczy opowiadających się za tezą Adonza nie podjął się wyjaśnienia, co miałby znaczyć ten przydomek. W tej sytuacji z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że prawdziwe imię męża Komito brzmiało Sittas<sup>21</sup>.

Kontrowersje wokół imienia wodza mają związek z szeroko dyskutowanym w nauce problemem jego pochodzenia etnicznego. Wielu współczesnych history-

---

<sup>16</sup> N. Adon z, *Armenija v epochu Justiniana*, Erewan 1971, s. 138, przyp. 1; Ch. Łopariw, *Wwiedienie*, [w:] *Żytie*, s. XIII. Tezę Adonza przyjął, nie podając żadnych argumentów, J. A. S. Evans, *The Age of Justinian. The circumstances of imperial power*, London–New York 1996, s. 115 i 288, przyp. 71.

<sup>17</sup> Identyfikacji takiej nie dokonuje J. R. Martindale (*Theodorus 5*, [w:] PLRE, t. III B, s. 1245), który jednak nie zna *Vita Theodore*.

<sup>18</sup> Cytowany fragment odnosi się do wyprawy przeciw Persji, podjętej przez Belizariusza i Sittasa w początkach panowania Justyniana. Podobnie jak u Prokopiusza, w *Vita* czytamy o odniesionym przez wodzów sukcesie i zdobyciu dużych łupów. Jednak autor *Vita* wyraźnie różnicuje rangę wodzów nazywając Sittasa strategiem, zaś Belizariusza duksem (*Żytie*, cap. 4, s. 3).

<sup>19</sup> Nov. 22, s. 187.

<sup>20</sup> CJ I, 29, 5, s. 82.

<sup>21</sup> Właśnie ta lekcja wydaje się najbliższa prawdy, bowiem, chociaż imię to jest w cesarstwie bardzo rzadkie, w źródłach wczesnobizantyńskich odnajdujemy jeszcze jednego Sittasa — dowódcę (*de-carchus*) w okolicach Martyropola w czasach Maurycjusza (*Sittas 2*, [w:] PRLE, t. III B, s. 1163).

ków uważa go za Armeńczyka<sup>22</sup>. Potwierdzenia tej hipotezy szuka się zazwyczaj w kronice Teofanesa, który jednak nie wypowiada się w tej sprawie, lecz jedynie opisuje korzystną dla Armenii politykę Sittasa<sup>23</sup>. W innych źródłach próżno szukać jakichkolwiek danych na ten temat. Jest to zrozumiałe o tyle, że w zamieszkiwanym przez liczne ludy Imperium przynależność etniczna jego obywateli nie miała większego znaczenia. Wprawdzie najważniejszy świadek epoki, Prokopiusz z Cezarei, często podaje informacje o pochodzeniu wodzów Justyniana, ale czyni tak tylko w stosunku do osób przybywających do Bizancjum spoza jego granic, na przykład z terenów Persarmenii. O przodkach i ojczyźnie Sittasa Prokopiusz zachowuje, podobnie jak inni dziejopisowie, całkowite milczenie. Jest ono zrozumiałe, jeśli wódz urodził się na obszarze Cesarstwa i nie należał do żadnego z plemion osiadłych w jego granicach w okresie późnorzymskim. Z powyższego wynika jednak, że nie możemy ani całkowicie wykluczyć, że Sittas urodził się w rzymskiej Armenii, ani potwierdzić tego ze stuprocentową pewnością.

W niewielkim stopniu pomagają w tym przypadku badania prozopograficzne. Kwerenda źródeł armeńskich pozwala stwierdzić, że imię Sittas w nich nie występuje i nic nie wskazuje, by mogło ono mieć armeński źródłosłów<sup>24</sup>. Niektórzy uczeni, bazując na analizie filologicznej, uważają je za gockie<sup>25</sup> lub trackie<sup>26</sup>. Jednak w tej kwestii nic nie jest pewne. Z faktu, że autorzy bizantyńscy, nie wyłączając Prokopiusza, nie bardzo wiedzieli, jak zapisać imię wodza, wyciągnąć można jedynie wniosek, że było ono dla nich obce, nie było zatem greckie. Dla porządku dodać trzeba, że gdyby naprawdę mąż Komito nazywał się Ursuk, należałoby powyższe wnioski uznać za nieważne<sup>27</sup>. Podkreślić zresztą trzeba, że wnioskowanie o pochodzeniu etnicznym na podstawie imienia bywa w odniesieniu do Bizancjum wysoce mylące. Dlatego trzeba poszukiwać innych wskazówek, na przykład w przebiegu kariery wodza.

---

<sup>22</sup> J. A. S. Evans, op. cit., s. 52; A. H. M. Jones, *The Later Roman Empire*, t. I, Oxford 1986, s. 271; E. Stein, *Histoire*, t. II, 1, s. 290; J. L. Teall, op. cit., s. 298 (tak chyba należy rozumieć określenie *Armenian general*).

<sup>23</sup> Theoph. A.M. 6020, s. 175.

<sup>24</sup> Pragnę w tym miejscu wyrazić wdzięczność panu doktorowi Danielowi Próchniakowi, który na moją prośbę przejrzał źródła armeńskie w poszukiwaniu ewentualnych tropów wiodących do Sittasa.

<sup>25</sup> Gockie pochodzenie przypisuje Sittasowi B. Rubin, *Das Zeitalter Justinians*, t. I, Berlin 1960, s. 266. Cf. też *Sittas* 1, [w:] PRLE III B, s. 1160; M. Schönfeld, *Wörterbuch der altgermanischen Personen- und Völkernamen*, Heidelberg 1911, s. 244; E. Stein, *Sittas*, col. 404 (w tej pracy autor twierdzi, że imię Sittasa ma źródłosłów gocki).

<sup>26</sup> PRLE, loc. cit.; R. Browning, *Justinian i Teodora*, wyd. 2, Warszawa 1996, s. 41 i 62. Również A. Bridge (*Theodora, Portrait in the Byzantine Landscape*, London 1978, s. 47), sądzi, że Sittas pochodził z Tracji.

<sup>27</sup> N. Adoniz (op. cit. s. 138, przyp. 1) pisze, że imię Ursuk świadczyłoby o wschodnich korzeniach wodza, ale bliżej nie precyzuje, co przez to rozumie.

Nie wiadomo, kiedy Sittas rozpoczął służbę w armii. Po raz pierwszy spotykamy go w źródłach, gdy jako młodzieniec<sup>28</sup> znajdował się wraz z Belizariuszem w gwardii przybocznej Justyniana<sup>29</sup>. Służył w niej jako δορυφόρος w czasie, gdy przyszedł cesarz pełnił funkcję *magister militum* (520–527)<sup>30</sup>. Wraz z Belizariuszem wyruszył na swą pierwszą wyprawę przeciwko Persom. W 527 r. wspólnie dokonali inwazji na Persarmenię i wrócili do domu ze znacznymi łupami i dużą ilością jeńców<sup>31</sup>. Jednak druga (w tym samym roku) kampania w tym regionie zakończyła się klęską, którą Bizantyńczykom zadali Narses i Aracjusz Kamsarakanowie<sup>32</sup>.

Porażka nie wpłynęła w znaczący sposób na karierę Sittasa, który wkrótce otrzymał dowództwo wojsk w Armenii<sup>33</sup>, co było dowodem dużego zaufania, bo ta część granicy należała do najbardziej zagrożonych, szczególnie w obliczu nieustannie odnawiającego się konfliktu z Persją<sup>34</sup>. To właśnie Armenia, od IV w. po-

<sup>28</sup> Dopiero pojawił się u nich pierwszy zarost (B. I, 12, 21).

<sup>29</sup> G. Ravegnani (*Soldati di Bisanzio in età giustiniana*, Roma 1988, s. 83 i 89) nazywa go jednym z *bucellari* Justyniana. Przesadą wydaje się jednak stwierdzenie, że był to *an old friend of Justinian's* (A. Bridge, op. cit., s. 47).

<sup>30</sup> Prokopiusz pisze, że Justynian był wówczas strategiem (B. I, 12, 21). Jednak, jak wynika z badań J. Durliata (*Magister militum — στρατηλατης dans l'Empire Byzantin (VIe–VIe siècles)*, „Byzantinische Zeitschrift”, t. LXXII, 1979, 306–320) słowo to mogło w tym czasie oznaczać różne funkcje (np. mógł tak być nazywany *duks*).

<sup>31</sup> Pochwyceni jeńcy byli Armeńczykami. Cf. B. I, 12, 20; *Żyćie*, cap. 4, s. 3. Na temat sukcesów Sittasa w Armeni w 527 r. cf. J. W. Barker, *Justinian and the Later Roman Empire*, London 1966, s. 117; E. P. Głuszczanin, *Wojennaja znat' ranniej Wizantii*, Barnauł 1991, s. 182 (równocześnie cytowana praca ukazała się po niemiecku: E. P. Gluschanin, *Der Militäradel der frühen Byzanz*, „Scripta Classica, Mediaevalia et Archaeologica Sibirica” t. I, 1991); F. de Maffrei, *Fortificazioni di Giustiniano sul limes orientale: monumenti e fonti*, [w:] *The 17<sup>th</sup> International Byzantine Congress. Major Papers*, N. Rochelle–N. York 1986, s. 238; E. Stein, *Histoire*, t. II/1, s. 272; J. L. Teal, op. cit., s. 298.

<sup>32</sup> B. I, 12, 21–22, 24; I, 15, 31; PRLE, t. III B, s. 929; E. P. Głuszczanin, *Wojennaja*, s. 181–182. Obaj Kamsarakanowie w późniejszym okresie przeszli na służbę bizantyńską. Szerzej na ten temat cf. T. Wolińska, *Armeńscy współpracownicy Justyniana Wielkiego*, cz. 1: *Dezertery z armii perskiej w Bizancjum*, „Przegląd Nauk Historycznych”, t. I, , 2002 nr 2, s. 5–31.

<sup>33</sup> *Sittas I*, [w:] PRLE III B, s. 1160; Malalas, XVIII, 10, 429; CJ I, 29, 5, s. 82. E. Stein (*Histoire*, t. II/1, s. 289) podkreśla, że Sittas wcześniej niż Belizariusz awansował na stanowisko *magister militum*. Był wówczas młodym człowiekiem, ale jego awans nie był czymś wyjątkowym (G. Ravegnani, op. cit., s. 90).

<sup>34</sup> Zach., lib. IX, cap. 1 sq; A. Christensen, *Le règne du roi Kawadh I et le communisme mazdakide*, „Der Kongelige Danske Videnskaberne Selshabs, Historisk–Filologiske Meddelelser”, t. IX, 1925, nr 6, s. 14. Wobec ataku Kawada na Gruzję, tamtejszy władca, Gurgen, poprosił o pomoc cesarza Justyna i ją otrzymał. Była jednak niewystarczająca. Ponadto w 523 r. Persowie zdołali umocnić się na terenie Gruzji, co dało im możliwość wdzierania się do Lazyki i ataku na południowe wybrzeża Morza Czarnego (W. A. Lewkina dze, *O postrojkach Justiniana v zapadnoj Gruzji*, „Wizantijskij Wriemiennik”, t. XXXIV, 1973, s. 171).

dzielona pomiędzy dwa imperia<sup>35</sup>, była jedną z jego najważniejszych aren w czasie całego panowania Justyniana. Jej część bizantyńska był bazą dla rajdów na ziemie perskie, czego przykładem była wspomniana powyżej wyprawa Sittasa i Belizariusza z 527 r.<sup>36</sup>

Cesarstwo przywiązywało ogromną wagę do tej prowincji i dążyło do wzmocnienia jej systemu obronnego. Ponieważ *comes* Armenii okazał się bezradny w obliczu zagrożenia perskiego<sup>37</sup>, postanowiono wyłączyć całość ziem armeńskich spod zarządu *magisterium militum per Orientem*. Dla prowincji powołano osobne dowództwo wojskowe, na którego czele stanął *magister militum per Armeniam et Pontum Polemoniaccum et gentes*<sup>38</sup>, którego główną rezydencją był Teodozjopol<sup>39</sup>. Podporządkowano mu dowódców niższej rangi, wśród nich duksów Pierwszej i Drugiej Armenii<sup>40</sup>. Z tekstu Prokopiusza wynika, że początkowo strategowi podlegało tylko terytorium tzw. Wielkiej Armenii, zaś obszarami między Eufratem a Amidą kierować mieli dziedziczni zarządcy armeńskiego pochodzenia, których dziejopis nazywa satrapami. Mieli oni samodzielnie dbać o obronę swych terytoriów<sup>41</sup>. Początkowo dawali sobie radę bez cesarskiego wsparcia, gdy jednak zaczęli mieć problemy, cesarz ustanowił duksów dla tych obszarów<sup>42</sup>. *Magister militum per Armeniam et Pontum Polemoniaccum et gentes* dysponował znacznymi siłami

<sup>35</sup> Podział miał miejsce w 387 lub około 390 r. (traktat między Teodozjuszem I i Saporem III). Na ten temat istnieje obszerna literatura. Cf. m.in. R.C. Blockley, *The Division of Armenia between the Romans and the Persians at the End of the Fourth Century A.D.*, „Historia”, t. XXXVI, 1987, s. 222–234; J. Doise, *Partage de l'Arménie sous Théodose I*, „Revue des Etudes Anciennes”, t. XLII, 1945, s. 274–277; N. Adoncz, op. cit., s. 3; J.A.S. Evans, op. cit., s. 91; *Histoire des Arméniens*, pod red. G. Dedejana, Toulouse 1982, s. 151–174; C. Huart, L. Delaporte, *L'Iran antique*, Paris 1943, s. 349; S. Der Narsessian, *Armenia and the Byzantine Empire. A Brief Study of Armenian Art and Civilisation*, Cambridge 1947, s. 6; C. Tourmanoff, *Christian Caucasia between Byzantium and Ians: New Light from Old Sources*, „Traditio”, t. X, 1954, s. 124. Opis ziem rzymskiej (zachodniej) Armenii w oparciu głównie o III księgę *De Aedificiis* Prokopiusza cf. N. Adoncz, op. cit., s. 5–210; perskiej (wschodniej) — ibidem, s. 211–370.

<sup>36</sup> A. Christensen, op. cit., s. 14.

<sup>37</sup> Prokopiusz zaświadcza, że w początkach panowania Justyniana jego stan przedstawiał wiele do życzenia (*Aed.* III, 1. 16). Cf. E.P. Głuszani, op. cit., s. 184.

<sup>38</sup> CJ I, 29, 5, s. 82; E.P. Głuszani, op. cit., s. 192–193; H. Hübchsmann, *Die altermanischen Ortsnamen*, Strassburg 1904, s. 224, 226–227; J. Karayannopoulos, *Die Entstehung der byzantinischen Themenordnung*, München 1959, s. 48.

<sup>39</sup> N. Adoncz, op. cit., s. 139. Tu też o rezydencjach duksów podległych strategowi Armenii.

<sup>40</sup> CJ I, 29, 5 s. 82. O tym, że dowodzącemu w Armenii Sittasowi podlegali inni dowódcy pisze Malalas (lib. XVIII, 10, s. 429–430). Cf. C. Tourmanoff, *Armenia and Georgia*, [w:] CMH, t. IV: *The Byzantine Empire*, cz. 1: *Byzantium and its Neighbours*, red. J.M. Hussey, Cambridge 1966, s. 60. Szerzej na temat obszarów podporządkowanych Sittasowi cf. N. Adoncz, op. cit., s. 134–135.

<sup>41</sup> *De Aed.*, III, 1, 17.

<sup>42</sup> Ibidem, 27–29; N. Adoncz, op. cit., s. 132.



militarnymi<sup>43</sup>. Składały się one ogólnie rzecz biorąc z rekrutów armeńskich, wybranych oddziałów *de praesentibus* i *de orientalibus* oraz *aliis agminibus* (może byli to *milites castrensiani*)<sup>44</sup>.

Reforma zarządu wojskowego i cywilnego Armenii zbiegła się w czasie z powierzeniem w niej dowództwa Sittasowi, chociaż nie wszystko jest w tej sprawie jasne. Malalas nazywa Sittasa στρατηλάτης Ἀρμενίας<sup>45</sup>. Tymczasem według świadectwa Prokopiusza strategiem Armenii w 530 r. był Doroteusz, zaś Sittas dowodził całą armią w tej prowincji („Σίττας — — παντὶ δὲ τῶ ἐν Ἀρμενίῳ στρατῶ ἐφειστήκει”)<sup>46</sup>. To bardzo niejasna relacja. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której Sittas sprawował zwierzchność nad oddziałami walczącymi w Armenii, chociaż nominalnie dowodził tam Doroteusz<sup>47</sup>. Uczeni w różny sposób próbują to wyjaśnić. Ernst Stein sądzi, że Doroteusz zastąpił Sittasa na stanowisku *magister militum*<sup>48</sup>. Jewgienij P. Głuszanin sugeruje, że Sittasowi powierzono władzę stratega-autokratora, zaś Doroteusz podlegał mu jako *magister militum* Armenii<sup>49</sup>. W opinii Adonza Sittas pełnił funkcję *magister militum*, zaś Doroteusz był jedynie *dux Armeniae* pod jego zwierzchnictwem<sup>50</sup>. Z kolei Bertold Rubin argumentuje, że nadrzędna pozycja Sittasa wynikała z faktu, że był *magister militum praesentalis*<sup>51</sup>.

Ten ostatni domysł wydaje się najbliższy prawdy. Jeśli wierzyć Prokopiuszowi, w chwili objęcia dowództwa w Armenii Sittas był już wodzem w Bizancjum (Σίττας δὲ ἀρχὴν μὲν τὴν στρατηγίδα ἐν Βυζαντίῳ εἶχε), co należy rozumieć jako *magister militum praesentalis (in praesenti)*<sup>52</sup>. Informację tę potwier-

<sup>43</sup> *De Aed.*, III, 1, 16–17; Malalas XVIII, 10, s. 429–430. Na temat liczebności sił powierzonych strategowi Armenii cf. N. Adon z, op. cit., s. 137–139; o umocnieniach i głównych punktach strategicznych — ibidem, s. 140–156. Również duksom podlegały liczące się siły wojskowe.

<sup>44</sup> Malalas XVIII, 10, s. 429–430. Według Malalasa Sittasowi przekazano 4 *numeri* z sił, którymi dysponował *magister militum* Wschodu. Cf. także N. Adon z, op. cit., s. 138–139.

<sup>45</sup> Malalas, XVIII, 10, s. 429–430.

<sup>46</sup> B. I, 15, 3; PRLE, III B. s. 1161.

<sup>47</sup> B. I, 15, 3; N. Adon z, op. cit., s. 135;.

<sup>48</sup> E. Stein, *Histoire*, s. 291. W 530 r. Sittas i Doroteusz pokonali Mermeroesa pod Teodozjopolem.

<sup>49</sup> E.P. Głuszanin, op. cit., s. 184 i 189 (autor używa określenia *regionalnyj strateg-autokrator*, przy czym w świetle jego wywodów niezupełnie jasna jest relacja między tym dowódcą, a *magister militum praesentalis*). Na temat zakresu władzy stratega-autokratora cf. ibidem, s. 189. W opinii cytowanego autora, w latach 530(?)–532 Sittas łączył funkcję stratega-autokratora z jednym ze zwykłych magisteriów *militum* (ibidem, s. 186). Inaczej sądzi L. De Gregorii (*L'esercito bizantino in Procopio di Cesarea*, „Bessarione”, II seria, t. 1, 1901, nr 62, s. 253), według którego Sittas nigdy nie był dowódcą w randze stratega-autokratora).

<sup>50</sup> N. Adon z, op. cit., s. 135–137; E. Stein, *Histoire*, s. 291. Malalas (lib. XVIII, 10, s. 430) pisze, że Sittas miał pod dowództwem duksów i komesów.

<sup>51</sup> B. Rubin, op. cit., t. II, s. 283.

<sup>52</sup> B. I, 15, 3; Nov. 22, epilogus, s. 187; E.P. Głuszanin, op. cit., s. 189. G. Ravagnani (op. cit., s. 83) datuje nominację Sittasa na to stanowisko na 530 r. i podobnie jak J. B. Bury sądzi, że Sittas był równocześnie *magister militum praesentalis* i *magister militum per Armeniam*. Nie był to

dza Malalas, który nazywa Sittasa Ὁ στρατηλάτης πραισέντου przy okazji opisu wydarzeń z 531 r.<sup>53</sup> Głuszaniin jest skłonny domniemywać, że była to już wówczas jedynie godność honorowa<sup>54</sup>. Nie zmienia to jednak faktu, że była to najwyższa wojskowa ranga w cesarstwie. *Magister militum praesentalis* zajmował miejsce zaraz po prefekcie Konstantynopola, przed wszystkimi innymi dowódcami<sup>55</sup>. Nawet jeśli przyjąć w ślad za Głuszaniinem, że w okresie panowania Justyniana następował proces ograniczania sił podległych dowódcom tej rangi<sup>56</sup>, to i tak ich rola była duża, skoro powierzano im dowództwo sił rezerwowych, rzucanych na różne fronty w przypadku nadzwyczajnych potrzeb<sup>57</sup>.

Kontrowersje wokół stanowiska i zakresu kompetencji Sittasa wynikają także z faktu, że nie znamy dokładnej daty powołania dowódcy w randze *magister militum per Armeniam et Pontum Polemoniacum et gentes*. Cesarskie rozporządzenie zawarte w Kodeksie Justyniana nie zawiera daty<sup>58</sup>. Nowela, na mocy której dokonano reorganizacji Armenii, pochodzi z 536 r.<sup>59</sup>, wiele jednak wskazuje, że utworzenie *magisterium militum* dla Armenii miało miejsce niedługo po objęciu władzy przez Justyniana, zapewne pomiędzy rokiem 527 a 530, przy czym za najbardziej prawdopodobną datę należy uznać 528 lub 529 r.<sup>60</sup> Decyzje w tej sprawie poprzedziły całkowitą reorganizację administracji prowincji w roku 536<sup>61</sup>. Tym

jedyny przypadek, gdy *magister militum in praesenti* łączył swą funkcję ze stanowiskiem dowódczym w prowincji. Inny Armeńczyk, Artaban, był równocześnie *magister militum praesentalis* i dowódcą *foderati* (L. De Gregorii, op. cit., s. 254). W opinii E. Steina nominacja na to wysokie stanowisko była nagrodą dla Sittasa za pokonanie plemienia Tzanów (E. Stein, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 291). Oznaczałoby to jednak, że nastąpiła ona już po objęciu przez niego dowództwa w prowincji.

<sup>53</sup> Malalas XVIII, 60, s. 465. Niestety kronikarz nie podaje daty jego nominacji.

<sup>54</sup> E.P. Głuszaniin, op. cit., s. 185. Wynika to z faktu, że cytowana powyżej nowela 22 wymienia trzech *magistri praesentalis*, podczas, gdy winno być ich dwóch. E. Stein (*Histoire*, t. II, cz. 2, s. 431, przyp. 4) sądzi jednak, że między 528 a 536 r. ustanowiony został trzeci *magister praesentalis*.

<sup>55</sup> Vide *Notitia dignitatum*, wyd. O. Seeck, Berolini 1876, s. 11–18; E.P. Głuszaniin, op. cit., s. 186. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Justynian przed objęciem tronu cesarskiego był *magister militum praesentalis*.

<sup>56</sup> E.P. Głuszaniin, op. cit., s. 194–195. Nieco inaczej widzi ten problem E. Stein (*Histoire*, t. II, cz. 2, s. 431, przyp. 4).

<sup>57</sup> E.P. Głuszaniin, op. cit., s. 195.

<sup>58</sup> CJ I, 29, 5, s. 82.

<sup>59</sup> Nov. 31, s. 235–239, zwłaszcza s. 236–237; N. Adoncz, op. cit., s. 165–174.

<sup>60</sup> Za rokiem 529 opowiadają się N. Adoncz (op. cit., s. 135–137) oraz B. Rubin (op. cit., t. I, s. 148). Datę 528 spotykamy w pracach J. Karayannopoulosa (op. cit., s. 48); G. Ravegnaniego (op. cit., s. 83) i C. Tourmanoffa (*Armenia*, s. 601).

<sup>61</sup> Na temat organizacji Armenii przed Justynianem — cf. N. Adoncz, op. cit., s. 91–126; N. Garsojan, *Armenija w IV w. K woprosu utocznienia terminow „Armenija” i „wiernost”*, „Wiestnik Obszczestwiennych Nauk”, t. III, 1971, s. 56–57; K. N. Juzbaszan, *Nekatorije problemy izuczienia armiansko-wizantijskich odnoszenij*, „Wiestnik Obszczestwiennych Nauk”, t. III, 1971, s. 38. Na czele administracji stał wówczas archont (Nov. 8, s. 84; Nov. 28 z 535 r., s. 212). W 536 r. podniesiono rangę zarządcy z archonta do prokonsula (Nov. 20, cap. 3, s. 142) Taki tytuł nosił wówczas



samym należy przyjąć, że ostateczne uformowanie się nowego zarządu prowincji nie było wynikiem jednorazowego aktu cesarskiego, lecz ewolucji, w wyniku której powstało nowe magisterium, wyłączone z *magisterium militum* Wschodu<sup>62</sup>. Postanowienia Justyniana okazały się dalekowzroczone, zaś nowa organizacja prowincji sprawdziła się w praktyce. Dowodzi tego daleko idąca zbieżność między ziemiami podlegającymi nowemu dowódcy, a terytorium późniejszego temu Armeniakon<sup>63</sup>.

Niezależnie od trudności z datowaniem reform administracyjnych w Armenii, jest prawie pewne, że to właśnie Sittas był pierwszym człowiekiem, który objął niezwykle wysokie stanowisko *magister militum per Armeniam et Pontum Polemoniacum et gentes* i któremu powierzono zadanie faktycznego zorganizowania nowego magisterium<sup>64</sup>. Niewykluczone, że stworzono je specjalnie dla niego, mając na uwadze jego kwalifikacje. Justynian starał się na początku swego panowania szybko obsadzić kluczowe stanowiska ludźmi, którym ufał<sup>65</sup>. Awans Sittasa był szczególnie wysoki, bowiem nastąpił z pominięciem tradycyjnego *cursus honorum*<sup>66</sup>. Cesarz miał jednak wysokie mniemanie o umiejętnościach swego wodza i znał jego wcześniejsze zasługi. Zwierzchnictwo nad Armenią powierzał: *tuumque magnitudinem quae nobis ex ante gentis optime commendata est*<sup>67</sup>. Wpływ na jego decyzję mogło mieć zapewne i to, że Sittas był już wówczas narzeczonym lub mężem Komito<sup>68</sup>.

---

Akakajusz, zarządca Armenii do którego adresowana była Nov. 21 (s. 144). Całkowitej reorganizacji dokonano na mocy cytowanej powyżej (przyp. 46) noweli 31; N. Adonz, op. cit., s. 165–174. Przeprowadzono także reorganizację nowo pozyskanych obszarów (C. Tourmanoff, *Armenia*, s. 601). Najważniejsze zmiany to powiększenie tzw. Pierwszej Armenii i postawienie na jej czele prokonsula oraz powołanie do życia tzw. Czwartej Armenii. Po 536 r. Armenia podzielona była zatem na cztery obszary zarządzane przez odrębnych urzędników. Były to *Armenia Prima* (stolica: Teodozjopol, na czele *proconsul*), *Armenia Secunda* (Sebastea, *ordinarius*), *Armenia Tertia* (Melitena, *comes* łączący w swych rękach władzę wojskową i cywilną) oraz *Armenia Quarta* obejmująca dotychczas autonomiczne satrapie (*ordinarius*; stolica: Justinianopol = Nep'erkert). Na temat organizacji Armenii za Justyniana cf. N. Adonz, op. cit., s. 127–210; A. H. M. Jones, *Later*, t. 1, s. 280–282, 483; K. N. Juzbaszan, op. cit., s. 39; J. Karayannopoulos, op. cit., s. 63–64; E. Stein, *Histoire*, t. II/1, s. 289–291; t. II, cz. 2, s. 471–472.

<sup>62</sup> E. P. Głuszaniń, op. cit., s. 192–193. Autor datuje reformy na lata 535–536.

<sup>63</sup> Wskazał już na to J. Karayannopoulos, op. cit., s. 67.

<sup>64</sup> Malalas, XVIII, 10, s. 429; CJ I, 29, 5; Cedrenus, col. 701; Theoph. A. M. 6020, s. 175; N. Adontz, op. cit., s. 134–135; R. Browning, op. cit., s. 62; A. Demandt, op. cit., s. 200; H. Hübchsmann, op. cit., s. 224; E. Stein, *Histoire*, s. 290; E. P. Głuszaniń, op. cit., s. 184.

<sup>65</sup> E. P. Głuszaniń, op. cit., s. 182.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 183–184; autor podkreśla, że wcześniejsi zarządcy Armenii musieli przejść długą drogę do objęcia w niej urzędów. Sittas, podobnie jak Belizariusz, z pozycji doryfora został wyniesiony od razu do rangi *magister militum*.

<sup>67</sup> CJ I, 29, 5 s. 82.

<sup>68</sup> E. Stein, *Histoire*, II/1, s. 289.

Jest wysoce prawdopodobne, że to cesarzowa Teodora zaaranżowała ślub swej siostry z Sittasem, by tą drogą zagwarantować jej przyszłość, a równocześnie uzyskać wpływ na wysokiego dowódcę armii. Nie da się nic powiedzieć na temat uczuć dwojga związanych małżeńskim węzłem osób. Dla Sittasa był to niewątpliwy awans — stawał się wszak szwagrem cesarzowej. Pozwalało to zapomnieć o niezbyt chlubnej przeszłości małżonki<sup>69</sup>. Komito także powinna być zadowolona z możliwości poślubienia mężczyzny, który nie tylko cieszył się zaufaniem monarchy i miał przed sobą świetnie zapowiadającą się karierę, ale był też bardzo przystojny<sup>70</sup>.

Ich ślub odbył się prawdopodobnie w 528 r., w pałacu Antiocha, niedaleko konstantynopolitańskiego hipodromu<sup>71</sup>. Nie wiemy, czy Komito otrzymała przedtem tytuł patrycjuszki. Jednak, biorąc pod uwagę fakt, że patrycjuszką była Antonina, żona Belizariusza, podejrzewać można, że Teodora postarała się o nadanie tego tytułu także swej siostrze. Z małżeństwa Sittasa i Komito narodziła się, prawdopodobnie jeszcze przed 530 r., Zofia, późniejsza cesarzowa Bizancjum (565–578)<sup>72</sup>.

Wybór Sittasa na stanowisko głównodowodzącego w Armenii okazał się bardzo dobry. Wódz pokonał waleczne plemię Tzanów (οἱ Τζάνοι)<sup>73</sup>, przekonał je także do przyjęcia chrześcijaństwa i podjęcia służby w armii bizantyńskiej<sup>74</sup>. Nieco później, w roku 530, gdy Belizariusz odniósł sukces pod Darą, Sittas zwyciężył niedaleko Teodozjopola perskiego wodza Mermeroesa (Mihr Mihroe), który dokonał najazdu na posiadłości rzymskie<sup>75</sup>. Następnie brał aktywny udział w obronie miasta Satala, wykazując się dużymi umiejętnościami militarnymi<sup>76</sup>. Właśnie po tym sukcesie Bizantyńczycy podporządkowali sobie fortece w Persarmenii. Było wśród nich Faragium (które zostało im wydane przez Symeona, przed-

<sup>69</sup> Komito była aktorką w cyrku w Konstantynopolu. Szeroko na temat niej i jej sióstr rozpisuje się Prokopiusz w *Historii sekretnej* (*Anecd.* cap. 9, 3; 9, 9). Cf. także A. B r i d g e, op. cit., s. 16–17.

<sup>70</sup> B. II, 3, 26. J. R. Martindale, *Sittas* 1, [w:] PRLE III B, s. 1160–1163.

<sup>71</sup> Data wynika z narracji Malalasa (XVIII, 10 s. 430) który wiadomość o ślubie Sittasa umieścił pomiędzy wydarzeniami 528 r. Według A. B r i d g e 'a (op. cit., s. 47) to właśnie tam Sittas poznał Komito.

<sup>72</sup> Zofia poślubiła krewnego cesarza Justyniana, Justyna, syna Wigilancji. Szerzej o Zofii cf. A. C a m e r o n, *The Empress Sophia*, „Byzantion”, t. XLV, 1975, s. 5–21; M. L e s z k a, *Wybór Zofii, czyli kobieta na bizantyńskim tronie*, „Mówią Wieki”, 1999, nr 1, s. 5–9.

<sup>73</sup> B. I, 15, 19–24; *De Aed.*, III, 6, 6 (Sittas nazywany tu: „στρατηγός Ῥωμαίων”). Na temat podporządkowania Tzanów Bizantyńczykom cf. także Nov. 1, praef.; Nov. 28, praef., s. 213. J. R. M a r t i n d a l e jest skłonny datować to wydarzenie na okres bezpośrednio przed 530 r. (PRLE III B, s. 1161), B. R u b i n (op. cit., t. I, s. 180) na ten sam czas, co bitwa pod Darą. Wspomniane plemię zamieszkiwało region Trapezuntu (J. A. S. E v a n s, op. cit., s. 93).

<sup>74</sup> B. I, 15, 24–25; *De Aed.*, III, 6, 7; PRLE, III B, s. 1161.

<sup>75</sup> B. I, 15, 2; I, 15, 9–17; B. R u b i n, op. cit., t. I, s. 283.

<sup>76</sup> B. I, 15, 9–17; N. A d o n z, op. cit., s. 136; B. R u b i n, op. cit., t. I, s. 267; E. S t e i n, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 291. Miał wówczas pod swoim dowództwem 15 tys. ludzi (B. I, 15, 11).

stawiciela lokalnej dynastii) i Bolon koło Teodozjopola, poddane przez Izaaka Kamsarakana<sup>77</sup>.

Sittas okazał się także uzdolnionym, samodzielny i twórczym administratorem. Organizując swe *officium scrinarii*, będące zarazem sztabem i kancelarią, wymógł na cesarzu możliwość rekrutowania doń tubylców<sup>78</sup>. Chociaż jego zadaniem było reprezentowanie interesów Bizancjum, był dostatecznie inteligentny, by zrozumieć, że w przygranicznej, ważnej strategicznie prowincji nie można wprowadzać bizantyńskich porządków opierając się wyłącznie na sile. Zdawał sobie sprawę, że nie poradzi sobie bez wciągnięcia do współpracy przedstawicieli miejscowej ludności. Rozumiał doskonale, jak ważna może być dla niego posiadana przez nich znajomość kraju i panujących w nim stosunków. Nie zawsze jest możliwa ocena jego wpływu na decyzje podejmowane w Konstantynopolu<sup>79</sup>. Nie wiemy na przykład, jaki był jego stosunek do rozciągnięcia na Armenię rzymskich praw dotyczących dziedziczenia<sup>80</sup>. Wydaje się jednak, że wpływał na Justyniana, by ten zgodził się w większym stopniu uwzględniać interesy prowincji i jej mieszkańców. Jego postępowanie przysporzyło mu znacznej popularności i ułatwiło wypełnianie obowiązków zarządcy<sup>81</sup>.

Ponieważ często zarząd Armenii powierzano osobom, które z niej pochodziły<sup>82</sup>, nominację Sittasa traktuje się jako argument na rzecz jego armeńskich korzeni. Również jego dalekowzroczna polityka wobec prowincji jest interpretowana w podobnym duchu. Chociaż nie można odrzucić tych argumentów, nie są one wystarczające. Sittas mógł odwoływać się do pomocy miejscowej ludności właśnie dlatego, że nie pochodził z Armenii i nie znał dobrze jej realiów. W żadnym źródle nie ma śladów prywatnych związków wodza z którymś z armeńskich rodów. Sprawia on wrażenie człowieka z zewnątrz, nie uwikłanego w ich rywalizację. Na ogół starał się bądź wyciszać konflikty, bądź wykorzystywał je w interesie ce-

<sup>77</sup> B. I, 15, 18, 28–33; II, 3, 1; *Isaacs I*, [w:] PRLE III A, s. 718. Cf. E. Stein, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 291–292; J.L. Teal, op. cit., 298.

<sup>78</sup> Malalas, XVIII, 10, s. 429–430; Theoph. AM 6020, s. 175, Cedrenus, t. I, s. 643; N. Adon, op. cit., s. 137; PRLE, III B, s. 1161; B. Rubin, op. cit., t. I, s. 267.

<sup>79</sup> E. Stein (*Histoire*, t. II, cz. 1, s. 298) przypisuje mu duży wpływ na decyzje cesarza, dotyczące instytucji politycznych i praw cywilnych na terenie Armenii. Nie może jednak przytoczyć żadnych dowodów.

<sup>80</sup> Uczyniono to na mocy rozporządzeń z 23 lipca 535 i 18 marca 536. Dały one Armenkom prawo dziedziczenia. Sittas otrzymał też egzemplarz prawa Justyniana *De nuptiis* — cf. Nov. 22, s. 146–187. Cf. E. Stein, *Histoire*, t. II cz. 2, s. 470–471.

<sup>81</sup> Malalas XVIII, 10, s. 429–430. R. Browning (op. cit., s. 63, 143) mówi o znakomitym wyczuciu przez Sittasa charakteru Armeńczyków: przypisuje mu wyrwanie ich z izolacji i danie początku diasporze ormiańskiej. E. Stein (*Histoire*, t. II cz. 2, s. 470) podkreśla dużą rolę odegraną przezeń w dziejach zarządzanej prowincji.

<sup>82</sup> Wśród nich wymienić można Symeona, Amaspesa, czy Akacjusza. Żaden nie utrzymał się długo na swoim stanowisku, nie z winy Justyniana wszakże, lecz z powodu złego traktowania swych poddanych, zdzierstw i popadania w konflikty z przedstawicielami konkurujących rodów.

sarstwa. W trakcie negocjacji prowadzonych z Armeńczykami nie odwoływał się, o ile wiadomo, do wspólnych korzeni.

Sittas przebywał w Armenii w charakterze głównodowodzącego do kwietnia 531 r.<sup>83</sup> Po klęsce Belizariusza w walce z Persami pod Kallinikiem (19 kwietnia 531), został wezwany na pomoc<sup>84</sup>. Nie jest jasne, jakiej rangi dowództwo mu powierzono. Po odwołaniu Belizariusza funkcję *magister militum per Orientem* objął Mundus<sup>85</sup>. Jednak niektórzy badacze są skłonni sądzić, że Sittas miał nad nim zwierzchność jako dowódca całego frontu wschodniego<sup>86</sup>. Było to możliwe zważywszy, że zachował funkcję *magister militum praesentalis* i nadal był strategiem-autokraterem<sup>87</sup>. Byłaby to zatem sytuacja analogiczna do tej, jaka miała miejsce wcześniej w Armenii.

Realizując zadania powierzone mu przez cesarza, Sittas opanował szereg twierdz na terenie Persji i przekroczył „góry w Armenii” (prawdopodobnie Antytaurus<sup>88</sup>), udając się w kierunku Samosaty<sup>89</sup>. Miał pod swoim dowództwem

<sup>83</sup> N. Adon z, op. cit., s. 136. Inaczej J. R. Martindale (PRLE, III B, s. 1160), według którego funkcję tę Sittas sprawował prawdopodobnie do 529/530 r.

<sup>84</sup> B. I, 21, 3; Malalas XVIII, 60, s. 465; N. Adon z, op. cit., s. 135; B. Rubin, op. cit., t. II, s. 289–291. Wg Malalas XVIII, 66, s. 469; XVIII, 70, s. 472–473, w czasie jego nieobecności funkcję stratega Armenii sprawował Doroteusz, który zajął jakąś twierdzę w Persarmenii i odparł atak Hunów Sabirów.

<sup>85</sup> Malalas XVIII, 61, s. 466 (Mundus miał być stratelatesem Wschodu); N. Adon z, op. cit., s. 136; B. Croke, *Justinian's Bulgar Victory Celebration*, [w:] *Christian Chronicles and Byzantine History, 5th–6th Centuries*, London 1992, s. 194; idem, *Mundo the Gepid. From Freebooter to Roman General*, „Chiron”, t. XII, 1982, s. 125 [=idem, *Christian Chronicles and Byzantine History*, London 1992, s. 125].

<sup>86</sup> W obecnym stanie źródeł nie da się jednoznacznie ocenić, czy Sittas był *magister militum per Orientem*. Z tekstu Malalasa (XVIII, 56, s. 465) wynika, że cesarz napisał do przebywającego w Armenii Sittasa (podówczas *magister militum praesentalis*), by ruszył na Wschód w celu wzięcia udziału w walkach. Prokopiusz nie podaje funkcji pełnionej przez Sittasa, lecz pisze, że po odwołaniu Belizariusza powierzono mu zadanie ochrony wschodnich prowincji (B. I, 21, 3). Z tekstu Zachariasza (Zach. IX, 6), który pisze o zgromadzeniu wielkiej armii bizantyńskiej i w tym samym zdaniu informuje o powierzeniu Sittasowi funkcji *stratega* (στρατηγός) może pośrednio wynikać, że wódz został strategiem Wschodu. W Darze dowództwo miał objąć Konstantyn (ibidem). E. Stein (*Histoire*, s. 293) nazywa Sittasa dowódcą frontu północnego i sądzi, że jego władza rozciągała się także na wschodnie prowincje. Odminną opinię wyraża I. Shahid (*Procopius and Arethas*, II, [w:] *Byzantium and the Semitic Orient before the Rise of Islam*, London 1988, s. 363), którego zdaniem Mundus nie mógł podlegać Sittasowi.

<sup>87</sup> E. P. Głuszani n (op. cit., s. 185) nie wyklucza też, że Mundus został szybko odwołany, gdy do Konstantynopola dotarła wieść o śmierci Kawada. W każdym razie w styczniu 532 r. był w stolicy i brał udział w stłumieniu powstania Nika. E. Stein (*Histoire*, t. II, cz. 1, s. 293) przypuszcza w związku z tym, że Mundus faktycznie nie objął nadanego mu dowództwa. Podobnie myślą niektórzy inni uczeni. Cf. W. Ensslin, *Mundus*, [w:] RE, t. XVI, 1993, col. 560.

<sup>88</sup> PRLE, III B, s. 1161.

<sup>89</sup> Malalas XVIII, 60, s. 465.

znaczące siły, wspomagane dodatkowo przez sojuszników arabskich<sup>90</sup>. Prowadził operacje zakrojone na szeroką skalę, przemieszczając swe wojska pomiędzy Attachas, Amidą i Martyropolem<sup>91</sup>. Nie mając dostatecznych sił na podjęcie bezpośredniego ataku na Persów oblegających tę ostatnią twierdzę, zaproponował rokowania, zrećcznie wykorzystując zmianę na tronie perskim<sup>92</sup>. Dzięki temu uchronił Martyropol przed dostaniem się w ręce przeciwnika. Pozostał na Wschodzie dłużej od Mundusa, zapewne dysponując specjalnymi pełnomocnictwami do zawarcia pokoju<sup>93</sup>. Dopiero po jego podpisaniu udał się do Konstantynopola<sup>94</sup>.

Przybył tam zapewne już po powstaniu Nika, bowiem źródła nie wymieniają go przy tej okazji. W stolicy cesarstwa spędził najprawdopodobniej większość czasu między 532 a 538 r. Opuścił ją tylko w 535 r., by wziąć udział — nie bez sukcesów — w walkach z Protobułgarami w Mezji<sup>95</sup>. Doceniając jego zasługi cesarz nadał mu godność patrycjusza<sup>96</sup> i konsula honorowego<sup>97</sup>. Równocześnie Sittas zachował funkcję *magister militum praesentalis*, którą sprawował najprawdopodobniej do śmierci<sup>98</sup>. W każdym razie spotykamy go na tym stanowisku w 536 r.<sup>99</sup>

Przekształcenia dokonane w Armenii z rozkazu Justyniana nie zawsze mogły się spotkać z entuzjazmem jej mieszkańców, bowiem wiązały się z centralizacją władzy i faktyczną likwidacją autonomii prowincji. Co gorsza, oznaczały także zwiększenie podatków<sup>100</sup>. Ponadto następcy Sittasa ściągnęli na siebie swoim postępowaniem niechęć jej mieszkańców<sup>101</sup>. W 538 r. niezadowolony z polityki bizantyńskiej popchnęło Armeńczyków do buntu. Zarządca prowincji, Akacjusz

<sup>90</sup> Zach., IX, 6. Na ich czele stał Aretas.

<sup>91</sup> B. I, 21, 9; Zach. IX, 6.

<sup>92</sup> B. I, 21, 23–28; N. Adon z, op. cit., s. 136. Persowie oblegali miasto na przełomie sierpnia i września (PRLE, III B. s. 1161). Informacje Prokopiusza w tej kwestii wydają się pewniejsze, niż twierdzenie Malala sa (XVIII, 66, s. 470), że na wieść o zbliżaniu wojsk Sittasa przeciwnik wycofał się. Tak czy inaczej, istotnym powodem odwrotu Persów (B. I, 21, 27) była też zmiana na tronie w ich państwie.

<sup>93</sup> E.P. Głusz an in, op. cit., s. 185.

<sup>94</sup> B. II, 3, 8; N. Adon z, op. cit., s. 136; PRLE III B, s. 1162. Negocjacje zakończono we wrześniu 532 r.

<sup>95</sup> Pokonał ich nad rzeką Iatrus (Marcellin, ad a. 535, s. 104; E.P. Głusz an in, op. cit., s. 193; R. Gu ill and, *Les patrices byzantines du VIe s.*, [w:] *Recherches sur les institutions byzantines*, t. II, Berlin–Amsterdam 1967, s. 146–147; B. Rubin, op. cit., t. II, s. 147–148; E. Stein, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 308; J.L. Te all, op. cit., s. 299).

<sup>96</sup> Marcellin a. 535, s. 104; Nov. 22, epil., s. 187.

<sup>97</sup> W cytowanej noweli 22 jest tytułowany ekskonsulem (Nov. 22, epil., s. 187).

<sup>98</sup> Nov. 22, epil. s. 187; G. Ravegnani, op. cit., s. 84; B. Rubin, op. cit., t. II, s. 321.

<sup>99</sup> Nov. 22, , epil. s. 187.

<sup>100</sup> N. Adon z, op. cit., s. 200.

<sup>101</sup> B. II, 3, 1–7. R. Brown ing, op. cit., s. 143.



(skądinąd Armeńczyk), został zabity przez spiskowców<sup>102</sup>, którzy następnie uciekli do Persji. Zaistniała konieczność natychmiastowego wysłania do zbuntowanej prowincji kogoś, na kim cesarz mógłby polegać, a komu równocześnie ufałaby miejscowa ludność. Warunki te najlepiej spełniał Sittas, toteż nie jest zaskakujące, że wybór padł właśnie na niego<sup>103</sup>.

Wódz znalazł się między młotem a kowadłem. Z jednej strony Armeńczycy domagali się złagodzenia polityki w stosunku do prowincji, z drugiej cesarz żądał przywrócenia porządku. Od początku swego urzędowania Sittas rozpoczął zabiegi o to, by cesarz poczynił ustępstwa na rzecz ludności Armenii, zwłaszcza w kwestiach podatkowych, które były zasadniczą przyczyną niezadowolenia<sup>104</sup>. Mimo wysiłków, nie mógł zadowolić żadnej ze stron. W rezultacie Adoliusz, syn Akacjusza, oskarżył go przed cesarzem o opieszałość<sup>105</sup>.

Sittas, ponaglany przez monarchę, musiał podjąć bardziej stanowcze kroki. Wciąż jednak nie rezygnował z prób pozyskania sobie przynajmniej części mieszkańców prowincji, np. rodu Aspetiani<sup>106</sup>. Ponieważ jednak wysiłki te nie zakończyły się sukcesem, wyruszył w pole na decydującą rozprawę. Przypadkowa śmierć w starciu pod Oenochalakonem położyła kres jego świetnie rozwijającej się karierze<sup>107</sup>. Nie jest jasne, z czyjej ręki zginął Sittas. Nie jest tego pewien nawet Prokopiusz, który ze szczegółami opisuje przebieg wydarzeń. Dziejopis obarcza

---

<sup>102</sup> Akacjusz był Armeńczykiem; zarządzał Armenią z ramienia Justyniana. B. II, 3, 6–7; E. Stein, op. cit., s. 364. Skądinąd wiemy, że wśród zabójców był Artaban, syn Jana Arsacesa, który później także zbiegł do Bizancjum (B. II, 3, 25; IV, 27, 17). Przed obliczem króla perskiego księżęta, którzy prowadzili działalność antycesarską, podkreślali swe pochodzenie z rodu Arsacydów (B. II, 3, 32; N. Adontz, op. cit., s. 123–124). Cf. też E. Stein, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 364; C. Tourmanoff, *Armenia*, s. 602.

<sup>103</sup> B. Rubin, op. cit., t. II, s. 321. E. P. Głuszanin (op. cit., s. 196) sądzi, że w tym czasie armeńskie *magisterium militum* już *de facto* nie istniało, bowiem przeżywało poważny kryzys w latach 532–539, być może wskutek dokonanej reformy administracyjnej (E. P. Głuszanin, op. cit., s. 199). Wniosek taki autor wysuwa na podstawie tego, że po śmierci Sittasa cesarz polecił interweniować w Armenii Buzesowi, pełniącemu funkcję *magister militum per Orientem* (B. II, 3, 28). Nie przekonuje mnie taka argumentacja. Sądzę, że w sytuacji kryzysowej, spowodowanej śmiercią Sittasa, Buzes mógł po prostu szybciej przybyć i opanować sytuację w prowincji, niż nowy dowódca przysłany z Konstantynopola. Miał pod swoim dowództwem duże siły, których mógł swobodnie użyć, bowiem właśnie zawarto traktat z Persją.

<sup>104</sup> B. II, 3, 8–9; PRLE, III B, s. 1162; N. Adontz, op. cit., s. 120; E. Stein, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 364.

<sup>105</sup> B. II, 3, 10.

<sup>106</sup> B. II, 3, 11; PRLE, III B, s. 1162; B. Rubin, op. cit., t. II, s. 322. Aspetiani byli już skłonni przejść na stronę Sittasa, gdy w wyniku szeregu nieporozumień i dramatycznych wydarzeń zmienili zdanie (B. II, 3, 12–19). Sittas podjął wówczas represje przeciwko nim, jako że nie dotrzymali słowa.

<sup>107</sup> B. II, 3, 25–27. B. IV, 27, 17; R. Browning, op. cit., s. 63. J. R. Martindale (PRLE III B, s. 1161) datuje śmierć Sittasa na rok 538/539. Sittas miał wówczas przy sobie jedynie mały oddział wojska. Cf. B. II, 3, 19.

odpowiedzialnością Artabana, syna Jana Arsacesa, lecz równocześnie przytacza pogłoski, jakoby wodza zabił niejaki Salomon<sup>108</sup>.

Sittas bez wątpienia wyróżniał się spośród innych wodzów Justyniana. Miał opinię dzielnego żołnierza, dorównującego najlepszym wojownikom swoich czasów<sup>109</sup>. Również jako dowódca wielokrotnie dał dowody dużej sprawności. Często otrzymywał do dyspozycji niewielkie siły, które potrafił efektywnie i zręcznie wykorzystać. Był przez Justyniana posyłany na najbardziej zagrożone granice: od Armenii, zagrożonej przez Persów, a potem wstrząsanej powstaniem antybizantyńskim, po Bałkany. Zastanawia fakt, że bardzo podobnie układała się kariera Germanusa, bliskiego krewnego cesarza Justyniana<sup>110</sup>.

Co ważne, kwalifikacje Sittasa nie ograniczały się jedynie do pola bitwy. Chociaż był nade wszystko żołnierzem, wyraźnie preferował negocjacje jako sposób załatwiania sporów. Potrafił je skutecznie prowadzić i umiejętnie łączył funkcje wojskowe z zarządzeniem Armenii. W opinii Steina był jedną z najwybitniejszych osobistości czasów Justyniana. Dorównując Belizariuszowi pod względem uzdolnień militarnych, przewyższał go talentami politycznymi<sup>111</sup>. Przez długi czas Bizancjum nie miało problemów z utrzymaniem wpływów w zarządzanej przez niego Armenii. Potrafił zręcznie rozgrywać konflikty pomiędzy poszczególnymi miejscowymi rodami, równocześnie wciągając ich przedstawicieli do służby cesarstwu. Chociaż nic nie wiadomo o wykształceniu Sittasa, jego działania pozwalają przypuszczać, że nie był prostym człowiekiem.

Gdyby nie przedwczesna śmierć, Sittas miał szansę osiągnąć jeszcze wyższą pozycję. Niekiedy sądzi się, że w dalszych awansach przeszkodziło mu także to, że zabrakło go w Konstantynopolu w 532 r. Śledząc kariery ludzi Justyniana łatwo zauważyć, że w późniejszych latach panowania cesarz faworyzował osoby, które stały u jego boku w trudnych chwilach buntu Nika. Nie jest przypadkiem, że właśnie od tej chwili poważny wpływ na sprawy państwa uzyskała cesarzowa Teodora. Sittasowi nie było dane udowodnić wówczas swej lojalności. Nie należy jednak przeceniać tego faktu. Doszedł wszak do najwyższych godności w państwie i — dzięki poślubieniu Komito — mógł cieszyć się poparciem cesarzowej Teodory. Nie bez znaczenia mogło być i to, że jego szanse na sięgnięcie po władzę były stosunkowo małe. Justynian miał krewnych, którzy mogli do niej pretendować w przypadku jego bezpotomnej śmierci, a ponadto za życia Sittasa miał jeszcze szanse,

<sup>108</sup> B. II, 19, 25 i 27.

<sup>109</sup> Malalas (XVIII, 10, s. 430) nazywa go „ὁ ἀνὴρ πολ.εμικός”. W podobnym duchu wyraża się Theoph. A.M. 6020, s. 175.

<sup>110</sup> Zwrócił na to uwagę E. P. Głuszani n, op. cit., s. 195–196. Germanus był wujecznym lub stryjeczynym bratem Justyna I. Szerzej na temat rodziny Justyniana Cf. T. Wołińska, *Związki rodzinne w polityce Justyniana Wielkiego*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, Folia Historica, t. LXVII, 2000, s. 23–43.

<sup>111</sup> E. Stein, *Histoire*, t. II, cz. 1, s. 288–290. Podobnie wypowiada się o Sittasie B. Rubin (op. cit., t. I, s. 110).

by doczekać się potomstwa. Fakt, że Sittas nie znajdował się w pierwszym szeregu ewentualnych pretendentów do tronu, działał na jego korzyść. Cesarzowa, nieufna wobec innych wodzów wysokiej rangi (na przykład Germanusa), mogła w nim widzieć przeciwwagę dla ich ambicji. Najprawdopodobniej to ona zaaranżowała małżeństwo Zofii, córki Sittasa i Komito z Justynem, synem Wigilancji, siostrzeńcem Justyniana. Związek ten otworzył siostrzenicy Teodory drogę do cesarskiej purpury.

### **Sittas: A Byzantine military commander during the reign of Justinian**

The article discusses the career of Sittas, one of the most distinguished administrators and generals during the reign of Justinian the Great. Sittas' origin is obscure: during his lifetime he displayed numerous connections with Armenia, which led some historians to assume his stemming from that region; but Teresa Wolińska argues that there is no solid source-based proof to substantiate such an inference. During the years 527-531 he was stationed in Byzantine Armenia. At the time, the province was particularly exposed to Persian aggression. Prior to 530, due to his successes in fending off Persian attacks, he was promoted to the rank of the Byzantine officer-in-chief in the region. He also married (most probably in 532) Komito, the sister of Empress Theodora. From 532 he resided in Constantinople, where he attained the office of commander-in-chief of the Byzantine army (*magister militum praesentialis*). In 535 he took part in the wars fought on the Balkan Peninsula. In 538, once again he was sent to Armenia to suppress a revolt, which broke out there; he was killed during the fighting.

Wolińska emphasizes that in contemporary opinion Sittas was considered one of the greatest military commanders of the day. But he was also a skilled administrator and diplomat, which enabled him during the period 527-531, to stabilize the situation in Armenia politically, and to put up an effective defence against the Persians.